

Budapeszt manifestuje na cześć Polski Już nie długo dłonie Polski i Węgier zaczisną się nad grzbietem Karpat

BUDAPESZT, 20. 10. Dziś odbyła się na placu Palffy'ego w pobliżu mostu św. Małgorzaty przed pomnikiem gen. Bema, olbrzymia manifestacja na rzecz wspólnej granicy polsko - węgierskiej oraz na znak wściekłości Węgier dla Polski za poparcie sprawy węgierskiej. W manifestacji wzięło udział 100.000 ludzi.

Pomnik gen. Bema, zwanego przez Węgrów „Bem Apo“ (ojciec Bem), i cały plac tonął w powodzi sztandarów węgierskich i polskich. Okna kamienic udekorowano pięknymi makatami.

Od godz. 15-ej tłumy publiczności, delegacje szkół organizacji młodzieżowych ze sztandarami i transparentami zdały wszystkie ulice w stronę placu Palffy'ego, który wkrótce wypełnił się morzem głów ludzkich.

Po 2-ach stronach pomnika Bema, którego stopnie zajęły poczty sztandarowe, trzepocą się na wietrze 2 olbrzymie flagi polskie, a

Zawieszenie dzia'a'ności partu komunistycznej w Czechach

PRAGA, 20. 10. Z dniem dzisiejszym na terenie Czech i Moraw zawieszona została działalność partii komunistycznej. Równocześnie zawieszeniu uległy wszystkie dzienniki i periodyki komunistyczne.

MLECZARNIA Szpitalna 7 DANGLA najlepsze obiady iarskie

Pogrzeb płk. Beliny Prażmowskiego twórcy kawalerii legionowej

KRAKÓW, 20. 10. Dzisiaj rano odbył się w Krakowie pogrzeb płk. Beliny-Prażmowskiego, twórcy kawalerii odrodzonej polskiej, okrytego sławą wojową w walkach o niepodległość dowódcy kawalerii Legionów Polskich, a po wojnie zasłużonego prezydenta miasta Krakowa i wojewody lwowskiego.

O godz. 10-ej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w ko-

Żydostwo czeskie pod protektorem Angli i Francji

PRAGA, 20. 10. Od chwili przyjęcia warunków monachijskich, prasa czeska, zwłaszcza jej odłam prawniczy, energicznie występowała przeciwko żydom. Akcja przeciw żydom była prowadzona systematycznie, co dnia prawie we wszystkich piśmie.

Dzisiejsze poranne i popołudniowe wydania dzienników praskich pozbawione są chociażby najmniejszych wzmianek skierowanych ostrym swoim przeciwko żydom. Jak się okazuje, przyczyną tego milczenia jest interwencja pewnych czynników francusko-angielsko - amerykańskich, które zwróciły uwagę decydującym sfer-

„Kulturalni” Anglicy demolują domy powstańców

LONDYN, 20. 10. Wysoki Komisarz dla Palestyny sir Harold Macmillan podjął decyzję o rozprawieniu w sprawie konfiskaty własności osób, biorących udział w powstaniu, oraz uciekinierów politycznych, co do których istnieją dowody, że czynnie popierają powstanie.

Rozporządzenie to, które ponadto upoważnia władze do demolowania własności nieruchomości inkryminowanych osób, będzie miało zastosowanie również w stosunku do muftiego Jerozolimy, który — jak wiadomo — schronił się przed włączaniem brytyjskimi do Syrii.

Redakcja: Warszawa Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa, Nowy Świat 15 m. 1 — 1 piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo Biura, kasa, buchalteria 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Rozrachunkowe Nr. 2. Skrytka Poczta 795. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.

PREZYSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10-13, 15-18. Poznań, 27 Grudnia, Włodawek, Cyganki 34, tel. 135, Kallisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.

PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Stenikiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd B (z premią książkową) 5.50.

Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

na licznych transparentach widniejąc napis: „Lengyel — Magyar hatar“.

O godz. 17-ej chór zgromadzony przed trybuną zaintonował narodowy hymn węgierski. Następnie wiceprezes Towarzystwa Polsko-Węgierskiego hr. Sechenyi wchodzi na trybunę i w entuzjastycznym przemówieniu wyraża wdzięczność narodu węgierskiego dla Polski, tak skutecznie popierającej jej dążenia węgierskie.

„Domagamy się natychmiastowego ustalenia wspólnej granicy polsko - węgierskiej — woła hr. Sechenyi — jest ona bowiem nie tylko koniecznością naszej tradycyjnej przyjaźni, ale i niezbędnym wymogiem naszych interesów politycznych“.

Przemówienie przerywane było entuzjastycznymi okrzykami tłumy na rzecz Polski i wspólnej granicy polsko - węgierskiej.

Gdy przebrzmiały okrzyki tłumy, chór intonuje hymn polski w języku polskim, który publiczność wysłuchuje w skupieniu, po czym zrywa się nowa burza okrzyków na cześć Polski i wspólnej z nią granicy. Tym razem krzyczą po polsku: Niech żyje Polska, niech żyje wspólna granica polsko - węgierska.

Z kolei przemawiał przeor OO. Paulinów, O. Juliusz Besnyó, który po mowie swej odczytał po polsku deklarację następującej treści: „Z sercem pełnym wdzięczności

zwracamy się do Was, bracia Polacy, ci, którzy to słyszycie i ci, którzy jesteście, zdala od nas. Dziękujemy Wam że w walce naszej o słuszną sprawę naszą i braci naszych w Czechosłowacji i o wspólną granicę polsko-węgierską wiernie przy nas stoicie. Dziękujemy, że podajecie nam bratnią dłoń, którą od dawna pragniemy uściśnić nie po przez granicę, ale jako prawicę z sąsiadem, z którym radowaliśmy się i cierpieli przez całe tysiąclecie. Czujemy i wierzymy, że już niedługo dłoń naszą zacisną się na zawsze nad grzbietem Karpat. Niech żyje Polska, niech żyją Węgry, niech żyje wspólna granica polsko-węgierska“.

Następnie na trybunę wstąpił p. Ambrus, przedstawiciel naj-

większej węgierskiej organizacji młodzieżowej „Turul“ i mówił o niedoli Węgrów. Przerywając mu okrzyki: „Precz z Pragą“, „Precz z Czechami“, „Do broni!“ Pójdziemy wszyscy na granicę. Żadamy wspólnej granicy z Polską! — woła Ambrus.

Zebrani uchwalili rezolucję, żądającą wspólnej granicy z Polską, po czym delegacja złożona z 200 osób udała się do poselstwa polskiego ze sztandarami i orkiestrą, ażeby tekst uchwalonej rezolucji wręczyć posłowi R. P. w Budapeszcie, ministrowi Orłowskiemu.

Lotnictwo, piechota, kawaleria
Walczy przeciw powstańcom na Rusi
Zniszczone tory — zabici żandarmi

PRAGA, 20. 10. Dziś wieczorem otrzymano w Użhorodzie alarmującą wiadomość, że również w pobliżu pogranicza czesko - rumuńskiego pojawiły się oddziały powstańcze, które miały rzekomo dokonać szeregu aktów sabotażu na linii kolejowej Kwasy — Biełin.

Zaalarmowane oddziały czeskie odpowiedziały strzałami. Wywiązała się walka. Dwóch żołnierzy odniosło rany, a jeden został zabity. Bliższych wiadomości brak.

Napad na żandarmów
UŻHOROD, 20. 10. W nocy ze środę na czwartek 2 oddziały powstańcze, uzbrojone głównie w białą broń i stare karabiny, między miejscowościami Strojno i Dusina, nieopodal Svalawy, napadły na autocar wiozący czeskich żandarmów. 25 żandarmów, znajdujących się w wozie, zbiegło, przy czym 5 zostało dotkliwie poranionych.

Zniszczony tor kolejowy
UŻHOROD, 20. 10. Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy wysadzili w powietrze most na Uhu. Jednocześnie, na linii kolejowej Zabrodzi — Soli w 7 miejscach został zniszczony tor kolejowy. Koło Soli zabito żandarma i 2 żołnierzy czeskich.

W miejscowości Keleczin, Riczka na t. zw. Werhwinie, doszło do krwawych wystąpień ludności przeciwko Czechom. Pod Keleczinem wzburzony tłum chłopów z Werhwiny usiłował powiesić żandarma. Odcięty od kolegów żandarm został pobity — przewieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala.

Władze wojskowe wprowadziły do akcji oddziały kawalerii i piechoty, bowiem oddziały zmotoryzowane, ze względu na teren, nie mogły się tam swobodnie poruszać. Dziś miejscowość Riczka była bombardowana przez czeskie samoloty.

Wizyta króla Belgów w Londynie
LONDYN, 20. 10. Król Leopold belgijski wraz ze swą siostrą księżną Piemontu przybył do Londynu dnia po południu. Wizyta królowa ma charakter ściśle prywatny. Król Leopold powróci do Brukseli jeszcze przed sobotą, natomiast księżna Piemontu zabawi tu kilka dni dłużej.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 7 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 10 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Osada w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimska 122.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Osada w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimska 122.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Prowokacja czeska Nie chcą się wyrzec Cieszyna

CIESZYN, 20. 10. Jak się dowiadujemy, poprzednia czeska dyrekcja policji w Cieszynie, która przeniesiona została do Frydka i jeszcze tam urzęduje, wydaje przepustki graniczne z następują-

cą pieczęcią: „Dyrekcja policji w czeskim Cieszynie — czasowo we Frydku“.

Jak się dowiadujemy, przepustki takie nie będą honorowane przez nasze władze graniczne.

5 nowych gimnazjów na Śląsku Zaolzańskim

CIESZYN, 20. 10. Władze szkolne postanowiły uruchomić na terenie Śląska za Olzą 5 nowych gimnazjów polskich. Łącznie zatem z istniejącym od 30 lat jedynym gimnazjum polskim w Orłowej, ilość zakładów średnich na terenie Śląska za Olzą wyniesie 6. Gimnazja te utworzone zostaną w następujących miejscowościach: w Cieszynie Zachodnim, Jabłonkowie, Orłowej (łącznie z dawnym 2), Frysztacie i Boguminie. Zaznaczyć należy, że napływ młodzieży do tych gimnazjów jest tak wielki, że przekracza bardzo znacznie ilości uczniów, którzy uczęszczali przed tym do gimnazjów czeskich.

Pogrzeb ofiary czeskiego terroru

CIESZYN, 20. 10. Dziś po południu odbył się w Cieszynie pogrzeb śp. Karola Śniegonia, podporucznika rezerwy W. P., który zmarł wskutek ran, zadanych mu w dn. 2 bm. przez Czechów w Bystrzycy.

W pogrzebie wzięła udział kompania honorowa wojska, delegacja Legionu Zaolzańskiego, delegacja urzędników i robotników hut „Zgoda“, gdzie zmarły pracował, korpas oficerski i pooficerski, delegacja klubu sportowego „Grom“ w Bystrzycy, którego zmarły był założycielem, oraz liczna publiczność.

Nędza wśród młodzieży akademickiej

Zbyteczna, zburokratyzowana instytucja

Społeczeństwo winno zająć się losem młodzieży

W czwartek odbyła się w lokalu Towarzystwa Zarządu Bratnia Pomoc Studenckich Politechniki Warszawskiej konferencja prasowa, zwołana przez prezesa porozumienia Bratnich Pomocy. Na konferencji omówiono sytuację materialną młodzieży akademickiej środowiska warszawskiego. Sytuacja ta przedstawia się wprost zaskakująco. Większość akademików jada obiady zaledwie 3 razy w tygodniu. Sprawy sytuacji materialnej młodzieży zajmują się Bratnie Pomocy, dając jej w ramach swych możliwości pomoc czy to w postaci bonów obiadowych, czy też w postaci pożyczek stypendii itp.

Wątliliwi przyjaciele młodzieży

Niestety fundusze Bratnich Pomocy na tak wielkie potrzeby młodzieży akademickiej nie wystarczają. Intytucja zaś, nosząca nazwę Towarzystwa Przyj. Młod. Akad. nietylko że Bratnim Pomocom nie idzie na rękę, ale przeciwnie poczynaniom towarzystw rzuca kłody pod nogi.

Blurokrac'a przejada p'eniądze akademików!

Jak wynika choćby z podanych wyżej cyfr, T. P. M. A. zamiast nieść pomoc młodzieży, pomoc tę zahamowało. Przyczyną tej fatalnej sytuacji szukać należy w samej strukturze organizacyjnej tego towarzystwa. T. P. M. A. czerpie fundusze od rektoratów wyższych uczelni. Dawniej zaś fundusze te przekazywane były bezpośrednio z kwestur uczelni do Bratnich Pomocy. Unikają się w ten sposób nadmiernych wydatków administracyjnych. A T. P. M. A. jest organizacją wybitnie biurokratyczną, gdzie koszty administracyjne są nad wyraz wysokie. Z funduszy, które są przeznaczone dla niesienia pomocy młodzieży, T. P. M. A. opłaca kilkudziesięciu urzędników w instytucji tej zatrudnionych.

Przez stworzenie T. P. M. A., zasłużone Bratnie Pomocy zostały pozbawione dotychczasowych sub-

wencji. Przez nadanie zaś T. P. M. A. praw instytucji wyższej użyteczności publicznej, Bratniaki zostały pozbawione swobody działania w akcji zbiórkowej wśród starszego społeczeństwa.

Zlikwidować T.P.M.A.

Ponieważ T. P. M. A. nie osiągnęło określonych statutowych celów, a wręcz przeciwnie wprowadziło zamęt w życiu młodzieży, pogłębiając jej nędzę, młodzież akademicka żąda: zlikwidowania T. P. M. A. i powrócenia do dawnych form pomocy materialnej, przywrócenia dawnych subwencji „Bratniakom“, oddania Bratnim Pomocom prowadzenie domów akademickich, powołania obywatelskich komitetów niesienia pomocy akademikom.

Jeżeli całkowita likwidacja T. P. M. A. byłaby z różnych względów w tej chwili niemożliwa, młodzież żąda, by Bratnie Pomocy otrzymały do prowadzenia domy akademickie, by przedstawiciele Bratnich Pomocy weszli do T. P. M. A., by w biurach tej instytucji pracowali jako urzędnicy studenci z kwalifikowanymi przez biura pośrednictwa pracy przy Bratnich Pomocach, by T. P. M. A. zajęło się wyłącznie organizacją pomocy zdrowotnej, urządzaniem kolonii letnich, które będą prowadzone przez Bratnie Pomocy itp.

Wówczas dopiero sytuacja materialna młodzieży radykalnie mogłaby się polepszyć.

Sytuacja, jaką obecnie przeżywa młodzież akademicka jest dla niej nader ciężka. Studiowanie bowiem o głodzie w podatych butach i ubraniu, jest po prostu niemożliwe, a większość młodzieży w takiej właśnie sytuacji się znajduje.

Polska młodzież akademicka wierzy, że sprawa niesienia jej pomocy materialnej zostanie przez czynniki miarodajne potraktowana inaczej niż dotychczas i że ostatecznie jak zazwyczaj społeczeństwo polskie przyjdzie swym studentom z pomocą.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Osada w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimska 122.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.